KURIER
Popularny
Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 82 (511) Łódź poniedziałek 24 marca 1947 r. CENA 2 ZŁ

Amerykanie domagają się odrzucenia planu pomocy dla Grecji i Turcji

NOWY JORK (PAP). — Rada przyjaźni amerykańsko-radzieckiej w Stanach Zjednoczonych wystosowała do każdego z członków kongresu listy, w których domaga się odrzucenia planu pomocy dla Grecji i Turcji.

Rada stwierdza, że wewnętrzna sytuacja w Grecji, jest wynikiem nieudolności, korupcji i prześladowania politycznego, stosowanego wobec ludności przez obecny rząd grecki.

Robotnicy całego świata niosą pomoc dzieciom

NOWY JORK (PAP). — Komisja dla spraw społecznych rady gospodarczo-społecznej narodów zjednoczonych, przyjęła plan, na którego podstawie robotnicy całego świata oddaliby jedną dniówkę na międzynarodowy fundusz pomocy dzieciom.

Uchwała podkreśla, że w krajach, w których inne formy zbiórki przyniosłyby lepsze wyniki, zostaną one również zastosowane niezależnie od tego planu.

Dotychczas 7 krajów zwróciło się o pomoc w wyżywieniu ponad 14 milionów dzieci i matek w ciąży.

Amb. Lange omawia roczną działalność Rady Bezpieczeństwa

Zwalczamy imperialistyczne metody

Wszystkie sprawy są omawiane jawnie i publicznie

NOWY JORK (PAP). — Z okazji rocznicy pierwszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, przypadającej na 25 marca, ambasador Lange udzielił nowojorskiemu korespondentowi PAP wywiadu, w którym zbilansował dotychczasowe prace i osiągnięcia tej instytucji.

„W pierwszym roku swego istnienia — powiedział ambasador Lange — Rada Bezpieczeństwa ustaliła jak należy traktować sytuację i spory międzynarodowe, zagrażające pokojowi i bezpieczeństwu świata.

Postanowiono, że wszystkie sprawy będą omawiane na jawnych i publicznych posiedzeniach, dostępnych dla prasy i radia. Ujawniając wszystkie sprawy, Rada umożliwiła całemu światu śledzenie ich przebiegu. Fakt ten winniśmy uznać za atrybut demokratycznego postępowania w kwestiach międzynarodowych. Rada Bezpieczeństwa uzgodniła również jak należy przeprowadzać badania faktów, będących podłożem sytuacji i sporów międzynarodowych, które przekazano jej do rozwiązania. Jako przykłady wymienię tu pracę podkomitetu w sprawie Hiszpanii oraz komisji do spraw Grecji.

Usiłowania Rady Bezpieczeństwa w kierunku osiągnięcia praktycznych rozwiązań innych przedłożonych jej zagadnień, okazały się mniej skuteczne. Szczególną powolność notuje się w rozwiązywaniu zagadnienia energii atomowej, co w dużym stopniu wynika z faktu, że ONZ znajduje się we wczesnym stadium swej działalności. Z tego powodu nie powinniśmy być zbyt pesymistyczni i wyciągać zbyt pospiesznych wniosków.

Rada Bezpieczeństwa przejdzie w bieżącym roku prawdziwą próbę, a to w związku z dwiema sprawami. Jedną z nich jest sprawa rozbrojenia. Rezolucją z dnia 14 grudnia 1946 r., generalne zgromadzenie zleciło Radzie Bezpieczeństwa, aby w szybkim tempie opracowało *projekt praktycznych środków, zmierzających do „zaprowadzenia ogólnej redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz do zapewnienia, że uregulowanie tej sprawy będzie ogólnie przestrzegane"*. Rada Bezpieczeństwa utworzyła komisję, która ma to opracować.

Rada Bezpieczeństwa musi również podjąć poważny wysiłek dla utrzymania swego autorytetu i zapobieżenia jednostronnym akcjom mocarstw. Mimo, że siły imperializmu, które dominowały w przeszłości nad polityką światową, powoli zamierają, należy oczekiwać jeszcze prób rozwiązywania głównych zagadnień międzynarodowych przy pomocy metod imperialistycznych z ominięciem narodów zjednoczonych. Przeciwko tego rodzaju usiłowaniom *Rada Bezpieczeństwa musi zabezpieczyć zarówno swój autorytet, jak i narodów zjednoczonych* i musi zastosować jako nową metodę rozwiązywania zagadnień międzynarodowych porozumienie wszystkich zainteresowanych stron oraz całej wspólnoty świata".

Japońscy uczeni i wojskowi...
badają tereny na Antarktydzie

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Santiago, że w tamtejszym dzienniku „La Hora" ukazała się sensacyjna wiadomość, jakoby na terenach antarktycznych *przebywała japońska misja.*

Władze chilijskie nie potwierdziły i nie zaprzeczyły tej wiadomości. *Dziennik* utrzymuje, że ekspedycja chilijska, przebywająca obecnie na Antarktydzie, znalazła przypadkowo grupę japońskich wojskowych i uczonych.

Rząd chilijski miał rzekomo *wydać rozkaz aresztowania od krytych Japończyków.*

Składy broni w Jerozolimie

LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reutera z Jerozolimy w czasie przeprowadzonych przez policję i wojsko w tym mieście rewizji, znaleziono około 100 kg naboi karabinowych i rewolwerowych. 7 bomb domowej roboty i 2 kg środków wybuchowych. Aresztowano kilka osób.

Stan wojenny na Peloponezie
Surowe środki represyjne rządu

LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reutera z Aten, rząd grecki postanowił po 5-godzinnym posiedzeniu, wprowadzić stan wojenny w okręgu Laconia, w południowej części Peloponezu.

Kierownictwo EAM wysłało depeszę do ministrów spraw zagranicznych w Moskwie, w której podaje rozmiary niepokojów w południowej części Peloponezu oraz fakty mordowania elementów lewicowych w tym rejonie.

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera z Aten, w południowej części Peloponezu trwają w dalszym ciągu niepokoje i walki. Gabinet grecki odbył specjalne posiedzenie celem omówienia powstałej sytuacji w tej części kraju.

Premier Maximos zapowiedział zastosowanie surowych środków celem przywrócenia porządku na Peloponezie.

Francja potrzebuje węgla z Zagłębia Ruhry
Równowaga budżetowa przez zmniejszenie kredytów wojskowych

PARYŻ, (PAP). — Sekretarz generalny francuskiej partii komunistycznej wicepremier Maurice Thorez wygłosił przemówienie, w którym poruszył zagadnienia polityki wewnętrznej i międzynarodowej.

Obecnie upaństwowione kopalnie francuskie wydobywają o 20 proc. więcej węgla niż w r. 1938. Żaden kraj, prócz ZSRR, nie może się poszczycić takimi osiągnięciami. Produkcja żelaza wynosi 80 proc., produkcja stali — 92 proc., produkcja wyrobów chemicznych, samochodów i gumy syntetycznej stale wzrasta.

Jednakże *Francja potrzebuje węgla.* Wskutek braku węgla i niedostatecznych dostaw z Zagłębia Ruhry wysiłki narodu francuskiego w dziele odbudowy są stale hamowane. Francja ma prawo do węgla w Zagłębiu Ruhry i dostawy muszą być podjęte na nowo.

Mówiąc o sytuacji finansowej Thorez podkreślił, że musi być utrzymana równowaga budżetowa, którą można osiągnąć przez zmniejszenie kredytów wojskowych.

Wicepremier określił cele polityki na przyszłej konferencji pokojowej podkreślając, „*że dąży ona do całkowitej likwidacji faszyzmu na całym świecie, nie wyłączając Hiszpanii i Grecji, do skutecznego rozbrojenia Niemiec i do kontroli międzynarodowej w Zagłębiu Ruhry*, która nie może pozostać w wyłącznym władaniu jednego tylko sojusznika, Zagłębie Saary powinno być pod względem gospodarczym połączone z Francją, co nie oznacza, że Francja dąży do zaboru tego obszaru pod względem politycznym.

W zakończeniu swego przemówienia Thorez wezwał naród francuski i narody unii francuskiej do jedności.

Uchwały Egzekutywy Żydowskiej
Bojkot towarów brytyjskich

JEROZOLIMA (PAP). W wyniku 7-dniowych nieprzerwanych niemal obrad egzekutywa Agencji Żydowskiej zażądała zwołania nadzwyczajnego posiedzenia rady sojuszniczej, będącej naczelną organizacją światowego żydowstwa. Posiedzenie rady ma się odbyć w Ameryce lub Palestynie.

Egzekutywa wyłoniła 6-osobowy komitet, którego zadaniem będzie przygotowanie planu dla nawiązania kontaktów politycznych z ONZ. Powzięto również rezolucję, ustalającą politykę sjonistyczną na najbliższe miesiące.

Terrorystyczna organizacja „Irgun Zwei Leumi" wezwała przez tajną radiostację do powszechnego bojkotu przez światowe żydowstwo towarów brytyjskich.

Rokowania rządu paragwajskiego z powstańcami

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera komunikuje z Buenos Aires, że w Paragwaju miały się rozpocząć rokowania między prezydentem Morinigo, a powstańcami, celem osiągnięcia kompromisu, któryby umożliwił zakończenie wojny domowej.

Powstańcy mieli przekazać delegacji rządowej notę, domagającą się m. in. ustąpienia Morinigo przeprowadzenia wolnych wyborów.

Starcia w Bombaju

Agencja France Presse donosi z Bombaju, że w wyniku starć, jakie miały miejsce w ostatnich dniach na pograniczu Pendżabu, zginęło 2,060 osób, rannych zaś zostało 1.100. Notuje się pewną poprawę położenia.

Projekt reorganizacji rządu chińskiego
Współpraca partii
Przebudowa gospodarki i handlu

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Nankinu, że odbyło się tam posiedzenie delegatów trzech partii chińskich, na którym uzgodniono przeprowadzenie reorganizacji obecnego rządu i oparcia go w przyszłości na koalicji partyjnej.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele Kuomintangu partii Młodych Chin i socjalistyczno - demokratycznej. Przyjęty plan przewiduje również nawiązanie rokowań z komunistami.

Przyszła koalicja rządowa winna uwzględnić 12 naczelnych punktów, wśród których najważniejsze stanowią: polityka rządu będzie opierać się na udziale wszystkich partyj w pracach nad zmianą konstytucji. Administracja ma być zdemokratyzowana, Z chwilą utworzenia rządu koalicyjnego zostaną zniesione wszelkie zarządzenia nadzwyczajne. Gospodarka i finanse zostaną przebudowane i dostosowane do istotnej możliwości ludności Chin. Ponadto przewiduje się zagwarantowanie wolności prasy i gromadzeń. Stanowiska w radach miejskich i prowincjonalnych będą podzielone równomiernie między wszystkie partie. Polityka zagraniczna będzie się opierać na zasadzie pokojowej odbudowy.

Powrót amerykańskiej misji z Grecji

LONDYN (PAP). — Według doniesienia agencji Reutera z Aten, Grecję opuściła amerykańska misja gospodarcza, która przebywała w tym kraju od stycznia br. Zadaniem misji było zbadanie sytuacji gospodarczej, rozważenie sprawy użycia zasobów greckich oraz ustalenie rozmiarów koniecznej pomocy z zagranicy.

Okolice Zakroczymia pod wodą

WARSZAWA (PAP). — Pod Zakroczymiem wskutek przerwania wału, woda zalała około 30 wsi. Pełna akcja ratunkowa w toku.

Hooverowskie plany przyszłych Niemiec

Uruchomić wszystkie fabryki

w celu odciążenia budżetów anglo-saskich

NOWY JORK (PAP). W trzecim sprawozdaniu złożonym Trumanowi z misji gospodarczej do Europy Hoover przedstawił zarys programu, który ma poprzeć eksport niemiecki i w ten sposób zmniejszyć ciężary, spoczywające na amerykańskich i brytyjskich płatnikach podatków.

Pragram ten przewiduje **uznanie zagłębia Ruhry i Nadrenii jako części Niemiec,** zaprzestanie dalszych demontaży i niszczenia fabryk z wyjątkiem zakładów zbrojeniowych oraz uwolnienie przemysłu niemieckiego od obecnych właścicieli. **Hoover proponuje przekazanie przemysłu niemieckiego pod nadzór sojuszniczej komisji kontroli, której** zadaniem będzie dopilnowanie, ażeby nie przemienił się on w przemysł militarny. Przemysłem winni kierować sami Niemcy pod kontrolą międzynarodową. **Hoover stwierdza, że przedłożone przez niego wnioski, „nie są wynikiem sentymentu, ani uczucia względem narodu, który sprowadził taką nędzę na cały świat".**

Były prezydent zwraca uwagę, że płatnicy amerykańscy i brytyjscy pokrywali blisko 600 milionów dolarów rocznie, celem niedopuszczenia, aby Niemcy, zamieszkujący zachodnie strefy okupacyjne przymierali głodem.

Hoover zaleca uruchomienie wszystkich fabryk zarówno ciężkiego, jak i lekkiego przemysłu ażeby zwiększyć produkcję z zastrzeżeniem, że nie będzie ona obejmować sprzętu wojskowego.

Sprawozdanie podkreśla, że sam lekki przemysł niemiecki nie będzie przez długie lata w stanie pokryć kosztów importu.

Delegacja ZSRR

u premiera Attlee

LONDYN (PAP). — Premier Attlee przyjął delegację Rady Najwyższej ZSRR z Kuznieców na czele na specjalnej audiencji.

Rozmowa, w której wziął udział również radziecki charge d'affaires w Londynie Kukin, trwała blisko godzinę.

Członkowie delegacji postawili premierowi szereg pytań *w sprawie wewnętrznych brytyjskich stosunków oraz pewnych zagadnień międzynarodowych,* w pierwszym rzędzie zaś utrwalenia współpracy między Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią. Kuzniecow oświadczył, że w czasie 10-dniowego pobytu w Anglii, delegacja miała możność przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami wszystkich warstw społeczeństwa oraz przekonania się, że naród brytyjski jest przyjaźnie nastawiony do ludności radzieckiej i pragnie ustanowienia trwałego pokoju.

Frankiści rozstrzeliwują

przedstawicieli młodzieży republikańskiej

LONDYN (PAP). — Międzynarodowa rada młodzieżowa otrzymała sprawozdanie, stwierdzające, że 9 młodych ludzi w wieku poniżej 18 lat, oczekuje na egzekucję w Madrycie.

Na zebraniu tej rady, powiadomiono również, że przedstawiciel hiszpańskiej młodzieży republikańskiej na Światowej Konferencji Młodzieży, która odbyła się w 1945 r. w Londynie — Rasanzo, został po powrocie do Hiszpanii aresztowany, torturowany i rozstrzelany bez procesu.

Międzynarodowy Tydzień Solidarności B. Więźniów Politycznych w Łodzi i Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Międzynarodowy Tydzień B. Więźniów Politycznych" rozpoczął się w Warszawie dnia 23 bm. na Placu Zwycięstwa uroczystościami, związanymi z poświęceniem sztandaru Polskiego Zw. b. Więźniów Politycznych.

O godz. 9.30 przybyli: Marszałek Polski Michał Żymierski oraz Marszałek Sejmu Kowalski.

W uroczystości poświęcenia sztandaru Zarządu Głównego Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych wzięli udział przedstawiciele rządu, generalicja, przedstawiciele państw obcych z dziekanem korpusu dyplomatycznego ambasadorem ZSRR Lebiediewem na czele.

Poświęcony sztandar Marszałek Polski wręczył honorowemu chorążemu PZBWP, udekorowanemu Krzyżem „Virtuti Militari", ob. Czesławowi Sobańskiemu.

Po przyjęciu przez Marszałka Żymierskiego defilady kompanii honorowej, zebrane delegacje z pocztami sztandarowymi udały się pochodem ulicami miasta do Teatru Polskiego na okolicznościową akademię.

Łódź. Staraniem sekcji młodzieżowej Zw. b. Więźniów Pol. — urządzona została w dniu wczorajszym w świetlicy Związku, akademia inauguracyjna „Tygodnia Solidarności" byłych więźniów. Otwarcia akademii dokonał przedstawiciel Zarządu Koła Łódzkiego PZBWP, dr. Wieliczański, który podkreślił konieczność ugruntowania solidarności międzynarodowej, zapoczątkowanej w obozach koncentracyjnych. Po przemówieniu przedstawiciela sekcji młodzieżowej, ob. Stanka — odbyła się artystyczna część akademii w wykonaniu członków sekcji. Program stał na wysokim poziomie ujawniając szereg młodych talentów spośród byłych młodocianych więźniów.

Szczególnie wyróżnili się: Sporny Jan (śpiew), Leszczyński H. (fortepian) i Podlasinówna I. (recytacje). Organizacja akademii sprawna.

Żądania

amerykańskich robotników

NOWY JORK (PAP). — Związek robotników samochodowych CIO zwrócił się do zakładów General Motors z żądaniem podwyżki płac o 23 centy na godzinę płatnych wakacji i 40-godzinnego tygodnia pracy. *Prezes* związku oświadczył, że umowa zbiorowa robotników z tymi zakładami, wygasa 19 marca, a rokowania będą szły w kierunku podwyżki zarobków.

Sytuacja powodziowa w Kraju

Bohaterska walka saperów

i cywilnych brygad z niszczycielskim żywiołem

WARSZAWA (PAP). Na wszystkich rzekach Polski, gdzie zagraża powódź, trwa niezwykle zacięta walka z żywiołem z udziałem zarówno wojska jak i ludności cywilnej. Tegoroczna powódź jest jedną z największych, jakie miały miejsce w Polsce.

SYTUACJA NA WIŚLE. W górnej i środkowej części Wisły oraz w jej dorzeczu niebezpieczeństwo powodzi minęła. Dzięki energicznej akcji wojska zatory zostały usunięte, a mosty obrobione. Woda opada.

WARSZAWA. Sytuacja, jak dotychczas, nie przedstawia niebezpieczeństwa powodziowej przybył do Warszawy batalion 1 pułku pontonów który obronił trzy mosty pod Sandomierzem. Wojsko i brygady przeciwpowodziowe czuwają nad zabezpieczeniem wałów ochronnych. Lody Wisły spływają aż do rejonu poniżej Bydgoszczy i od Tczewa do ujścia. W środkowym i dolnym biegu Wisły powstały poważniejsze zatory. Największy z nich utworzył się pod Zakroczymiem, przy czym w dalszym ciągu prowadzi się intensywną akcję bombardowania przez lotnictwo. Saperzy bronią drewnianego mostu pod Wyszogrodem, który ma uszkodzone jedno przęsło. Zator bambardowano w niedzielę dwukrotnie przy użyciu lotnictwa i czołgów, przy czym udało się część zatoru zniszczyć. Należy podkreślić ofiarne wysiłki 2 pułku saperów, który ratuje ludność cywilną Kazunia, Laocina i Czosnowa. Bohatersko walczą również cywilne brygady przeciwpowodziowe. ponadto zaś ofiarna pomoc niesie PCK.

SYTUACJA NA INNYCH RZEKACH. Bug ruszył w górnej części. Wywiad lotniczy wykazał, że następuje wylew, a miasto Nowy Dwór znalazło się pod wodą.

ODRA. Lody na Odrze i jej dorzeczy spłynęły do Kistrzynia.

WARTA. Lody na Warcie spłynęły poniżej Poznania. Zdołano usunąć kilka zatorów, a woda opada.

Konferencja panazjatycka obraduje

Wicepremier rządu Indii zapowiada poparcie ONZ

LONDYN, 23. 3. (PAP). Agencja Reutera donosi z New Delhi, że nastąpiło tam w niedzielę otwarcie przez wicepremiera tymczasowego rządu Indii Pandit Nehru konferencji panazjatyckiej.

Na konferencję przybyli delegaci 32 narodów, poza tym zgromadziło się ponad 10 tysięcy publiczności.

W inauguracyjnym przemówieniu Nehru zapowiedział, że Azja będzie musiała przyczynić się skutecznie do utrzymania pokoju. Stwierdził on, że „stare imperializmy zanikają tak samo, jak zwalił się mur, otaczający Indie". Nehru zapowiedział poparcie ONZ oraz apelował aby konferencja dążyła do stworzenia idealnego jednego świata.

Jakkolwiek konferencja ma oficjalnie charakter apolityczny, przedstawiciel Vietnamu przedłożył memoriał w sprawie walk wolnościowych w tym kraju.

Powódź w Gdańsku

GDAŃSK (PAP). Rzeka Radunia, przepływająca przez Gdańsk, wezbrała tak silnie, że na przestrzeni dwóch kilometrów zalała ulicę Toruńską i niżej położoną dzielnicę miasta. Woda wdarła się do piwnic i mieszkań. Most na Raduni stoi pod wodą. Akcja ratownicza w toku. Zaalarmowane oddziały straży ogniowej wraz z ludnością cywilną ratują dobytek mieszkańców zalanych domów.

Chiński gubernator Formozy stanie przed sądem

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Hong-Kongu, że rząd chiński postanowił odwołać gubernatora Formozy generała Chen-Vi i wytoczyć mu proces.

W paru słowach

Sąd wojskowy w Oldenburgu skazał na karę śmierci dwóch strażników b. obozu karnego w Ensland. — Oskarżeni oni byli o złe traktowanie więźniów, należących do francuskiego i belgijskiego ruchu oporu. Czterech innych strażników skazano na więzienie od 3 do 15 alt.

*

Ambasador Polski przy rządzie włoskim prof. Kot wydał przyjęcie na cześć nowego ambasadora Włoch w Polsce Bonniniego. Wśród obecnych znajdowali się przewodniczący konstytuanty Terracini oraz podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagr. Reale.

*

Zgromadzenie włoskiej konstytuanty przyjęło znaczną ilością głosów tekst pierwszego artykułu nowej konstytucji. Artykuł ten brzmi: „Włochy są demokratyczną republiką, opartą na pracy. Suwerenność należy do narodu, który wykonuje ją w formach i granicach ustalonych przez konstytucję".

Za zniszczenia w dziełach sztuki

Niemcy winni zapewnić odszkodowania

Inwazja i okupacja niemiecka spowodowała wielkie szkody w belgijskim stanie posiadania w dziedzinie skarbów sztuki. Wiele cennych dzieł zostało zniszczonych w Tournai, Nivelles i w Ostendzie. Cenne zbiory muzealne miast Lieges i Antwerpia uległy poważnym uszkodzeniom w następstwie bombardowania niemieckimi *„broniami odwetowymi"* V-1 i V-2.

Kompetentne czynniki belgijskie wysuwają więc żądanie wynagrodzenia tych szkód przez dostarczenie Belgii *belgijskich dzieł sztuki, znajdujących się w muzeach niemieckich.* Są tam mianowicie dzieła takich wielkich mistrzów bel gijskich, jak Van Dyck, Roger Van der Weyden, Hugo Van der Goes, Rubens i inni.

Dzieła te winny powrócić do Belgii *dla wyrównania poczynionych przez Niemców szkód.*

ONZ staje się właścicielem

terenów w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). — W rocznicę pierwszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, przypadającą 25 marca, sekretarz generalny ONZ Trygve Lie przejmie dokument, nadający tej organizacji na własność teren Manhattanu, gdzie zostaną wybudowane w przyszłości budynki ONZ.

Jednocześnie Lie otrzyma 8 i pół miliona dolarów, ofiarowanych przez Rockefellera, na zakup dodatkowych terenów.

Rewizja traktatu

anglo-egipskiego

LONDYN (PAP). Agencja Reutera komunikuje z Kairu, że sekretarz generalny Ligi Arabskiej Azzam Pasza oświadczył o powzięciu przez komisję polityczną Ligi jednomyślnej decyzji w sprawie rewizji traktatu anglo - egipskiego i ostatnich propozycji pośredniczenia w sporze ze strony Syrii i Libanu.

Tekst decyzji nie został jednak ujawniony.

Rośnie liczba

ujawniających się

RZESZÓW (PAP). — W kowie, ujawniło się w Brzozowie, ujawniło się 38 osób, członków nielegalnej organizacji. Poza tym złożono 450 sztuk różnego rodzaju broni i dużą ilość amunicji.

Most pontonowy w Warszawie

zbudują saperzy na rozkaz Marszałka Żymierskiego

Wobec zniesienia przez lody dnia 20 marca br. mostu wysokowodnego w Warszawie, Minister Obrony Narodowej Marszałek Żymierski, biorąc pod uwagę znaczenie, jakie posiadał most ten dla komunikacji miejskiej — polecił na tym samym odcinku Wisły zbudować most pontonowy.

Ponadto podobny most pontonowy zbudowany zostanie na Wiśle pod Modlinem.

Oba wspomniane mosty zostaną oddane do użytku w kilka dni po opadnięciu fali wezbraniowej.

W zalanych wsiach nad Wartą

Z POMOCĄ DLA POWODZIAN

Przedmieścia Sieradza pod wodą

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera Popularnego" na dotknięte tereny)

Niebezpieczeństwo powodzi na niektórych terenach zwolna przemija.

Poziom wody opada i spod wody wyłaniają się pola i łąki. Te pola przedstawiają obraz wielkiego zniszczenia. Rolnicy tracą głowy i rozpaczają. Woda wymyła bowiem oziminy, dostała się do kopców z kartoflami — nie będzie co sadzić.

Tym dotkniętym przez żywioł rolnikom przyszedł z doraźną pomocą Polski Czerwony Krzyż.

W sobotę, wczesnym rankiem wyjechała z Łodzi ekipa ratownicza na najbardziej zniszczone tereny w woj. łódzkim — nad Wartę. Wraz z nią zabrał się specjalny wysłannik naszego pisma.

CIĘŻKA DROGA

Droga Łódź—Sieradz nie nastręcza trudności. Lecz już na pierwszym kilometrze za Sieradzem, kiedy skręcamy na polny traktat, auto grzęźnie w błocie. Raz po raz trzeba odrzucać błoto na boki, ażeby umożliwić przejście samochodom. W nadbrzeżnych rowach woda płynie wartkim nurtem w stronę rzeki.

Ekipa czerwonokrzyska decyduje się pozostawić samochody na drodze i dojść pieszo do wioski, położonej nad samym brzegiem Warty. — Grzęznąc po kostki w błocie docieramy do pierwszych domostw, położonych w pobliżu rzeki.

Nawiązujemy rozmowę o przebiegu niedawnych wypadków z ich mieszkańcami. Chłopi się skarżą.

Dzień cały siedzieliśmy „na górce", woda na szczęście poszła dalej, a teraz ani drzwi zamknąć, — choć zimno, ani nawet otworzyć, bo tak namokły".

„Obuć się n.. mogę narzeka staruszka — tak mnie nogi drą, po pas w wodzie chodziłam i ratowałam ten mizerny dobytek". —

A mizerny, bo mizerny. Chata, a raczej lepianka wali się od starości. Ściany do połowy prawie zamoczone, meble na rusztowaniach z desek. Zapach stęchlizny i wilgoci.

ODZIEŻ DLA POWODZIAN

PCK rozpoczyna swą akcję. Przychodzi sołtys. Ludziska z początku trochę nieufnie patrzą na zielone zlecenia. Lecz z chwilą, kiedy pierwszy z nich przekonał się, że kartki to nie „lipa", fama rozchodzi się po wsi. Zbiegają się wszyscy. I poszkodowani i ci, którym woda nie wyrządziła żadnej krzywdy. Każdy chciałby coś dostać, każdy jest biedny.

Czerwony Krzyż skromne ma jednak zapasy. Rozdziela się buty, ciepłą bieliznę i odzież. Dzieciaki ustawiły się w rzędzie, każde z nich odchodzi obdarowane. Uśmiechają się i dorośli. Tak niespodziewanie przyjechał do nich *ktoś z sercem*. Po powodzi mieszkańcy Dzigorzewa po raz pierwszy widzą przyjaznych ludzi, którzy pamiętali o ich nieszczęściu.

SIERADZKA WENECJA

A Dzigorzew nie jest jedyną dotkniętą powodzią wsią. Są jeszcze Wośniki i Burzenin i Chojny i Warta... i wiele, wiele innych. Ale dzień jest krótki i trzeba ograniczyć się do pomocy najbardziej poszkodowanym miejscowościom.

W drodze powrotnej wstępujemy na przedmieście Sieradza, — Pragę. Trudny do opisania jest widok Pragi. Domy nurzają się do połowy w brudnej, gliniastej wodzie. Ludzie jeżdżą łódkami po ulicach i to tylko niekiedy, ażeby zobaczyć jak wygląda ich domostwo, — poza tym siedzą w szkole ze swymi tobołkami z pościelą i z dzieciakami.

I tymi opiekuje się PCK. Daje im całodzienne wyżywienie i opiekę lekarską. Ponad 50 rodzin nie może się jeszcze dostać do swych domów z jednej tylko Pragi, a zalane są jeszcze inne przedmieścia jak: Oleandry Małe i Duże, Podrzecze i Wierzbowa.

ZA MAŁO POMOCY

Wyjadę chyba na Zachód — skarży się jeden z gospodarzy. — C. roku u nas powódź. Już nie mam siły do walki z tym żywiołem. Inny znów opowiada, że chociaż ma 80 lat, .kiej powodzi nie pamięta. I tak sypią się skargi i narzekania.

Groźnie wyglądające w chełmach młode dziewczęta, bez wytchnienia sortują odzież i rozdzielają ją. Jednego dnia wydano 250 koców i kołder włóczkowych, 200 par obuwia, .700 sztuk odzieży, 7 skrzyń ...ydła i 5 skrzyń mleka skondensowanego. Wszystko to jednak nie zaspakaja potrzeb ludności.

Jedyna realna pomoc, jaka dochodzi do powodzian, to jest w tej chwili pomoc Polskiego Czerwonego Krzyża.

(Ad.)

Akademia w kinie »Włókniarz«

W ramach światowego tygodnia młodzieży, zrzeszonej w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, odbyła się wczoraj w kinie „Włókniarz" akademia, urządzona staraniem Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej organizacji młodzieżowych.

Po zagajeniu i wyłonieniu prezydium, w skład którego weszli przedstawiciele OM TUR, ZWM, ZHP, ZMD, ZMW, „Wici" oraz żyd. młodzieży socjalistycznej „Cukunft", referat o zadaniach Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wygłosił ob. Ignar, członek jej Komitetu Wykonawczego. O bieżących zadaniach młodzieży polskiej, mówił z ramienia Komisji Porozumiewawczej ob. Flug.

Część artystyczna, urządzona staraniem zespołów świetlicowych poszczególnych organizacji młodzieżowych, zakończyła akademię.

Domy wypoczynkowe na wybrzeżu dla łódzkich włókniarzy

W uzdrowisku morskim Dziwnów (pow. Kamień woj. szczecińskie), trwają prace remontowe w pięciu domach wypoczynkowych zarezerwowanych przez związek zawodowy włókniarzy Łodzi.

Warto wspomnieć, że w czerwcu 1946 r. pierwszą grupą wczasowiczów, jaka zjechała do tego uzdrowiska polskiego, byli właśnie włókniarze łódzcy i dla upamiętnienia tych pierwszych żywych propagatorów Dziwnowa, pensjonat w którym mieszkali, otrzymał nazwę „Łodzianka". A że czuli się tam dobrze świadczy fakt, że poza „Łodzianką" na sezon br. zamówiono 4 inne obszerne pensjonaty.

Nowe władze wojewódzkie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

(a) W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi wojewódzki zjazd Towarzystwa Przyjaźni *Polsko-Radzieckiej.*

Po zagajeniu i wybraniu prezydium zjazd powitał wojewoda Szymanek, a następnie prezydent Stawiński, którzy podkreślili znaczenie przyjaźni narodu polskiego z narodami radzieckimi oraz zasługi Towarzystwa, które popularyzuje wiedzę o Związku Radzieckim i jest propagatorem przyjaźni obu słowiańskich narodów.

Ponadto głos zabrał w imieniu stronnictw demokratycznych starosta Anioł, następnie zaś prezes Sądu Apelacyjnego ob. Dobromęski.

Armię Czerwoną reprezentował mjr Niepoczałowicz, który w serdecznych słowach przedstawił stosunek Związku Radzieckiego do Polski, jego chęć przyjścia z pomocą naszej Ojczyźnie, która przejawia się chociażby w zdecydowanym stanowisku ZSRR w sprawie granic zachodnich.

Referat ideowo-programowy na temat: „Podstawy przyjaźni Polsko-Radzieckiej — wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego mecenas Wendel, po czym nastąpiły sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej.

Po referacie i sprawozdaniach odbyła się obszerna dyskusja, po czym przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Na zakończenie obrad uchwalono rezolucję, która mówi o konieczności przyjaźni polsko-radzieckiej i wzywa społeczeństwo do wstępowania w szeregi Towarzystwa.

Zjazd wystosował do prezydenta Bieruta, premiera Cyrankiewicza, ministra H. Świątkowskiego oraz „Woks'u" (Rosyjskie Wszechświatowe Towarzystwa Współpracy Kulturalnej z zagranicą), depesze, które zapewniają, że Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej stoi na stanowisku trwałego sojuszu ze Związkiem Radzieckim i że dążyć będzie do pogłębienia przyjaźni, zapewniającej Polsce utrzymanie granic na Odrze i Nisie



13)

— Nie słyszałem nigdy, żeby się uniosła i wypowiedziała głośniej jakieś słowo. Zawsze wystarała się dla ciebie o lampkę wina, upiekła ci ciasto na święta, nieraz nawet uratowała ci gażę, gdy miano ci coś potrącić za jakieś przewinienie... Kobieta, która mówiła ci „Pan" i wolałaby umrzeć, niż poprosić cię o coś, co jej się prawnie nie należało. Taką kobietę mężczyzna spotyka raz na sto lat...

Renaud, który wolałby obejść się bez drugiego oficera, niż wyjechać bez żony, nie zdawał sobie właściwie sprawy co sprawiało, że obecność jej na statku miała tak wielkie znaczenie. Streszczał to, mówiąc po prostu:

— Inaczej, to by nie było życie...

Miało to znaczyć, że nie zamierzał bynajmniej poświęcić jednej godziny swego życia drugiej, złożyć swe szczęście osobiste w ofierze swemu rzemiosłu, stać się jednym z tych prowizorycznych wdowców, kapitanów długich wypraw, którym pustka i nuda morza ciążyły niekiedy tak nieznośnie.

Miał dobrą i ładną żonę i dobry statek: chciał mieć te dwa składniki swego życia połączone i żywił dla siebie głęboki szacunek za pomyślne przeprowadzenie tego przedsięwzięcia. Zazdrość kolegów pochlebiała mu:

Tobie niczego nie brak, stary świntuchu! — mówili. — Nie potrzebujesz chodzić na Pine Street...

Pine Street była to portowa dzielnica uciech w San Francisco.

A przecież żądając od swych armatorów zezwolenia na obecność Ywonny na swym statku, nie myślał bynajmniej o tym szczupłym ciele, darzącym go uściskami liany. Chodziło mu po prostu o jej obecność, i uczucie bezpieczeństwa, jakie przynosiła... Oczywiście, przeżyli z sobą piękne, młodzieńcze noce na wielkich żaglowcach, noce huraganów i niepogody, gdy między dwoma rozkazami, schodził do niej i pieszczotami i pocałunkami sprawiał, że zapominała o grzmiącym morzu; i noce, gdy miłość Ywonny, przenikała go wreszcie, jak woda stary kadłub statku i wzruszała do łez, owe bezsenne noce, gdy wchodzi się w głąb swej istoty i znajduje przez chwilę na jednym poziomie z głęboką miłością kobiety, która powtarza: „Nigdy nie zrozumiesz, jak bardzo cię kocham".

I rzeczywiście, nie zrozumiał tego nigdy. Kochała go tak, że potrafiła podczas długich lat na morzu, ukryć przed nim swe zmęczenie i przygnębienie więźnia. Royer nieraz widział ją we łzach, ale nie wspomniał o tym nikomu i kapitan nie dowiedział się nigdy. W gwałtownych kryzysach zniechęcenia, po atakach złości, na skutek złych interesów, lub niesmaku postojów portowych, Renaud znajdował ją zawsze spokojną i darzącą ukojeniem. Często irytowało go to, lecz zawsze w końcu płacił jej tym spojrzeniem, jakie nazajutrz po huraganowej nocy rzucał na aksamitne morze i czyste niebiosa. Kochał ją za to, że była taka właśnie, lecz nie dziękował jej za to nigdy.

— Ach, — mawiał — jakaś ty szczęśliwa, że masz takie usposobienie.

Uśmiechała się. Nie dała mu nigdy poznać, że zdawała sobie sprawę z jego słabości i pychy, i że właśnie pewność, że jest mu zawsze i wszędzie potrzebna, podtrzymywała ją na duchu i dodawała jej sił. Nie zrozumiał tego nawet podczas wojny, gdy kładł swój niehumor i nostalgię na karb marnego statku, na jakim pływał okropnej załogi i ohydnego zajęcia poławiacza min.

(D. c. n.)

PIONIERSKA PRACA

Rozwój spółdzielczości na Ziemiach Odzyskanych

Warunki, w jakich znalazły się Ziemie Odzyskane bezpośrednio po ustąpieniu wojsk niemieckich, były odmienne od wszystkiego, co zna historia nowoczesna. Niebywała w dziejach falanga wielu milionów ludzi gnała w przerażeniu na zachód, za Odrę, za Łabę, aż po Ren, porzucając domostwa, sklepy, fabryki i rolę. Pchała ich na oślep groza nadchodzącego zwycięzcy, ale pchało ich również poczucie zagrabionego przed wieki cudzego mienia.

WŚRÓD PIERWSZYCH PIONIERÓW

Do pierwszych pionierów, idących bezpośrednio za władzami administracyjnymi, należały grupy operacyjne Związku „Społem", które się znalazły na tych terenach już w pierwszej połowie 1945-go roku. Wyposażeni w kilkadziesiąt tysięcy złotych kapitału i jeden samochód ciężarowy, ci działacze ruchu spółdzielczego stanęli wobec zadań sprzecznych z wszelką tradycją i doświadczeniem. Nie mieli oparcia o spółdzielnie — przeciwnie musieli sami stwarzać warunki, umożliwiające powstanie spółdzielni. Nie było więc punktów stałych do zaopatrywania. Potrzeba tam było w pierwszym rzędzie zająć się sprawą osadnictwa, dążyć przez zorganizowanie aprowizacji do szybszego zasiedlenia tych terenów.

SKOORDYNOWANA AKCJA

Państwo zaś wywierało na Związek „Społem" nacisk w kierunku zorganizowania zaopatrzenia napływającej ludności. Centrala „Społem", sama dopiero przychodząc do sił po straszliwym spustoszeniu okupacyjnym, starała się przyjść z pomocą swym pionierskim placówkom. Dla zebrania informacji i dla skoordynowania wysiłków stworzony został z dniem 1-go lipca 1945 r. Referat Ziem Odzyskanych jako organ wykonawczy Podkomisji Spółdzielczej dla Ziem Odzyskanych. Od tej pory główne bolączki nowych placówek, jak brak odpowiedniego personelu i kapitału obrotowego oraz środków komunikacyjnych, poczęły zwolna ustępować. Placówki otrzymywały z Centrali ludzi, kredyty i samochody.

REZULTATY

Już od 1-go października 1945 r. liczono oddziałów i składnic powiatowych 73. Pod koniec roku liczba oddziałów wzrosła do 89, a liczba pracowników do przeszło 3.000.

Nie ma jeszcze ostatecznych danych statystycznych za cały 1946-ty rok, ale w dniu 1-go października w 112 powiatach istniało 1730 spółdzielni różnego rodzaju, zrzeszających 196.460 członków. Z tej liczby na Śląsku Opolskim było 240 spółdzielni, na Pomorzu Zachodnim — 419, na Śląsku Dolnym — 570 i na Mazurach — 214. Najwięcej było spółdzielni spożywców, bo 676, na wsi najliczniejsze są spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej. Poza tym także rozwijają się spółdzielnie innych typów.

Na Ziemiach Odzyskanych wciąż powstają nowe spółdzielnie, w chwili bieżącej jest już ponad 2.000 z około 300 tysiącami członków.

Na koniec 3-go kwartału roku ub. na Ziemiach Odzyskanych istniało 2.815 sklepów spółdzielczych, ponadto spółdzielnie prowadziły 426 wytwórni artykułów pierwszej potrzeby, przeważnie piekarni. Za 9 miesięcy 46 r. największy obrót wykazały spółdzielnie Dolno-Śląskie: 2 miliardy 308 milionów, następnie Szczecińskie — 1 miliard 398 milionów, potem Gdańskie — 794 miliony, Opolskie — 725 milionów, Olsztyńskie — 457 milionów itd. Na miasta przypada około 40 proc. obrotów, na wieś — 60 proc. Wszystkie spółdzielnie zatrudniały w tym czasie 18.522 pracowników.

W ciągu roku ubiegłego obrót placówek „Społem" na Ziemiach Odzyskanych wynosił ponad 12 miliardów zł.

BRAKI I POTRZEBY

Spółdzielczość na Ziemiach Odzyskanych rozwija się z miesiąca na miesiąc. Dotąd objęła czwartą część ludności i tylko część obrotów gospodarczych. Na przeszkodzie szybszemu postępowi stoi brak lokali i funduszów. Przedsiębiorcy prywatni zajęli szybko wszystkie lokale, nawet w domach objętych gospodarką państwową i samorządową. Rozwijające się spółdzielnie muszą tedy odkupywać lokale od kupców i rzemieślników prywatnych, lub wznosić potrzebne budynki.

Stan ten winien ulec zmianie, inwestycje państwowe i komunalne na terenach Ziem Odzyskanych winny poddać rewizji przydziały lokali i zaspokoić potrzeby spółdzielni. Muszą się znaleźć potrzebne kredyty dla spółdzielni, przecież stanowią one najmocniejszą, bo gospodarczą więź ludności.

Centrale spółdzielcze robią wszystko, co do nich należy, aby pomóc ludności w organizowaniu się spółdzielczym. Poza aparatem miejscowym Związku Rewizyjnego, Związek „Społem" ostatnio obsadził we wszystkich powiatach instruktorów, którzy obowiązani są czuwać nad rozwojem istniejących spółdzielni i powstawaniem nowych. W Jeleniej Górze, w Łagowie na Ziemi Lubuskiej, w Łuczanach na Mazurach, w Międzyzdroju i Ustroniu nad Bałtykiem istnieją ośrodki szkolenia spółdzielczego dla pracowników „Społem" i spółdzielni.

Jan Żerkowski.

Plan odczytów TUR-u w świetlicach fabrycznych

24. 3. br. godz. 15.15, F-ma Otto Hau, Wólczańska 187 — „Historia ustrojów społecznych" — Tow. Cichocka.

25. 3. br. godz. 9.00, Ognisko Metodyczne Pracy Świetlicowej — Skorupki 6/8. Dalszy ciąg cyklu „Zagadnień Inscenizacji" — Ob. Solarzowa.

26. 3. br. godz. 13.15, F-ma Piksin, 3-go Sierpnia 15/17 — „Historia ustrojów społecznych" — Tow. Cichocka.

26. 3. br. godz. 15.00, Szpital Kliniczny, Żeromskiego 113 — „Wpływ książki na życie człowieka" — Tow. Krzemieńska.

27. 3. br. godz. 16.30, „Warta" Piotrkowska 120 — „Życie psychiczne człowieka" — Ob. Pelińska.

27. 3. br. godz. 9.00, Ognisko Metodyczne Pracy Świetlicowej, Skorupki 6/8. Dalszy ciąg cyklu „Zagadnień Inscenizacji" — Ob. Solarzowa.

27. 3. br. godz. ——, P.W.P.W., ul. Piotrkowska 196 — „Zagadnienie oświaty robotniczej" — Tow. prof. Makarczuk.

28. 3. br. godz. 18.00, Gazownia Miejska, Targowa 30 — „Nauka o Polsce Współczesnej" — Tow. prof. Makarczuk.

28. 3. br. godz. 19.00, P.Z.P.W. Nr 8, Kilińskiego 2 — „Momenty społeczne w literaturze popowstaniowej" — Tow. Makarczuk.

29. 3. br. godz. 18.00, P.Z.P.W., ul. Rzgowska 24/26 — „Najpilniejsze zadania kulturalne w chwili obecnej" — Tow. prof. Makarczuk.

29. 3. br. godz. 14.00, F-ka Aparatów Elektrycznych, Przędzalniana 71 — „Teoria ewolucji" — Ob. Piotrowski.

30. 3. br. godz. 11.00, Krusche i Ender, Pabianice — „Działalność publicystyczno - społeczna Mickiewicza" — Tow. prof. Krzemieńska.

Błędne koło „podbiegunowe"

Dyplomatyczny spór o kradzież

urządzeń bazy polarnej Stanów Zjednoczonych

Rząd brytyjski zażądał wyczerpującego sprawozdania w przedmiocie rzekomego zrabowania przez ekspedycję antarktyczną rządu chilijskiego w początku bież. roku urządzeń pozostawionych w roku 1941 w bazie rządu Stanów Zjednoczonych na wyspie Stonington (ziemia Grahama), do której rości sobie pretensje Wielka Brytania jako do terytorium brytyjskiego.

Po otrzymaniu dokładnych informacji, rząd brytyjski prawdopodobnie naradzi się z rządem amerykańskim, gdyż jakkolwiek wspomniane terytorium jest *przedmiotem roszczeń brytyjskich*, chodzi w danym wypadku o mienie rządu amerykańskiego. Następnie Wielka Brytania ma zwrócić się w tej sprawie do rządu chilijskiego, a nie jest wykluczone, że uczyni to również rząd USA.

W kołach chilijskich w Londynie panuje pogląd, że czyn przypisywany ekspedycji chilijskiej nie był niczym nadzwyczajnym, ponieważ teren ten jest sporny *i na arenie międzynarodowej nie uznano dotychczas roszczeń żadnego państwa do sprawowania tom suwerenności*. Chili uważa się zresztą za pierwszy kraj, który wystąpił z pretensjami do tego obszaru podbiegunowego.

Odmowa zeznań

po aresztowaniu delegata vietnamskiego

Duong Bac Mai, członek delegacji vietnamskiej na konferencję w Fontainbleau, aresztowany w czwartek, został przesłuchany przez komisarza rządu przy pierwszym sądzie wojskowym w Paryżu.

Oskarżony nie chciał odpowiadać na pytania, twierdząc, że udzieli odpowiedzi na rozprawie sądowej. Niewiadomo jeszcze, czy pierwszy sąd wojskowy Paryża będzie przeprowadzał śledztwo, czy też Duong Bac Mai zostanie przewieziony do Saigonu, gdzie przebywają świadkowie jego sprawy.

Senat przeciw robotnikom

Czy prez. Truman skorzysta z prawa veta

Senat amerykański zatwierdził ustawodawstwo, obalające podstawy prawne tzw. „portal suits", to znaczy roszczeń do zapłaty za czas pracy, liczony na przebycie drogi z mieszkania do miejsca pracy — do chwili opuszczenia miejsca pracy. W ten sposób płace liczone będą jedynie za właściwy czas pracy, spędzony w zakładzie pracy.

Senator Lucas przewiduje, iż prezydent Truman założy veto przeciw tej ustawie.

Nowa poprawka konstytucyjna w USA

Ograniczenia powtórnego wyboru prezydenta Stanów Zjednoczonych

Izba Reprezentantów uchwaliła projekt ustawy, według której nikt nie może być wybrany prezydentem Stanów Zjednoczonych więcej niż dwa razy.

Inna klauzula zabrania powtórnego wyboru prezydenta, który był u władzy dłużej niż dwa lata, w wypadku gdyby jego poprzednik nie doczekał końca swego mandatu.

Należy zaznaczyć, że klauzula ta nie dotknie prez. Trumana, gdyż był on już prezydentem, kiedy projekt ustawy został złożony. Tekst ustawy określa, że żaden obywatel, obejmujący prezydenturę, wskutek śmierci swego poprzednika, nie może sprawować władzy prezydenta dłużej, niż 10 lat, bez jednego dnia.

Projekt ustawy, uchwalony przez senat, będzie 22-ą z kolei poprawką konstytucji Stanów Zjednoczonych i musi być ratyfikowany przez 3/4 ogółu Stanów.

Generalissimus Stalin

obywatelem honorowym Rumunii

Na wniosek prezydenta Rumunii, Petro Grozy, Generalissimus Stalin został mianowany honorowym obywatelem Rumunii. Decyzja została powzięta przez radę ministrów jednogłośnie.

Jednocześnie w dniu uroczystości oddania przez Rumunii, wiceminister Wyszyński został udekorowany orderem Karola I. Jest to jedna z najwyższych odznak rumuńskich.

Wykonawca wyroku na Mussoliniego

ujawnił teraz swe nazwisko

Komunikat sekretariatu włoskiej partii komunistycznej, ogłoszony w „Unitas", donosi, że pułkownik Valerio, który zgładził Mussoliniego, nazywa się Walter Audisio i jest aktywnym komunistą.

Komunikat zaznacza, że płk Valerio zachował incognito, zgodnie z instrukcjami partyjnymi, lecz wobec kampanii, prowadzonej przez reakcjonistów i neo-faszystów, dalsze jego milczenie mogłoby być uważane jako chęć ukrycia się.

Wzrost śmiertelności

w Wielkiej Brytanii na skutek ostrej zimy

Zgodnie z ogłoszonymi przez brytyjskie ministerstwo zdrowia danymi, mróz panujący w Wielkiej Brytanii przez okres pięciu tygodni spowodował znaczny wzrost śmiertelności.

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, liczba wypadków śmierci wzrosła o 11.481.

Pamiętajmy o zmarłych bohaterach

Dnia 21 marca w świetlicy P. C. K. odbyło się zebranie Okręgowego Komitetu Opieki nad grobami poległych bohaterów, w którym udział wzięli przedstawiciele władz państwowych, instytucji społecznych, duchowieństwa i partii politycznych.

Zebranie zagaił ppłk. E. Serafinowicz, podkreślając fakt, że Polska zwłaszcza po ostatniej wojnie słusznie może być nazwana krajem mogił. I tymi właśnie mogiłami bohaterów — męczenników za wolność ludu — opiekować się musi społeczeństwo.

Po czym głos zabrał pełnomocnik Gientka zaznaczając, że chociaż praca PCK idzie raczej po linii opieki nad żywymi — to przecież w związku z poszukiwaniem zaginionych — PCK uczestniczy we wszystkich ekshumacjach zwłok i bierze również żywy udział w akcji opieki nad grobami poległych bohaterów.

Do prezydium Komitetu weszli: ppłk. E. Serafinowicz jako prezes, jako członkowie: ob. ob. Piliszewski Stanisław — prezes Sądu Okręgowego, ks. płk. Ławrynowicz Włodzimierz, ks. kan. Stanisław Nowicki, ob. Andrzejak — prezes Rady Miejskiej, ob. Zdzisław Lutrosiński, ob. Binder, ob. Lewacki. Resztę członków Komitetu wydelegują urzędy i instytucje społeczne.

Obrady szły po linii skoordynowania wysiłków poszczególnych instytucji i organizacji celem zapewnienia grobom poległych bohaterów należytej opieki.

Zebranie zaszczycił swoją obecnością ks. biskup Kazimierz Tomczak.

SPORT

4.000 widzów na meczu piłkarskim

Ł.K.S. - Boruta 2:0 (0:0)

ŁKS — Boruta (Zgierz) 2:0 (0:0).
ŁKS: Tumiński (Styczyński), Włodarczyk (Grochowski), Łuć, Czyżewski, Karolek, Pegza, (Kopera), Hogendorf, Baran, Łuć II, Klein, Sidor.

Boruta: Harasz, Felczak, Gałązka, Casini, Bujała, Szymański, Adamczewski, Milczarek, Tarnowski, Bryszewski, Jasiński.

Bramki strzelili w 12 min. Łuć, w 21 min. Klein.

Widzów około 4.000 tys., sędziował p. Winiarski.

Nie sądziliśmy, aby inauguracja sezonu piłkarskiego odbyła się w tak korzystnych warunkach. Mamy na myśli publiczność, której przybyło na stadion miejski w Zgierzu blisko cztery tysiące i piękną słoneczną pogodę. Znaczną część widzów stanowili łodzianie, którzy przyjechali nie mogąc doczekać się pierwszego meczu. Było do przewidzenia natomiast, że mecz będzie miał charaker kondycyjnego treningu, na którym trudno było oczekiwać emocjonującej i ciekawej gry.

Publiczność przyszła mimo wszystko i to jest najlepszym dowodem, że futbol jest istotnie najciekawszym ze wszyskich gałęzi sportu.

TRÓJKA DEBIUTANTÓW

Zgodnie z zapowiedzią ŁKS wyprowadził na boisko całą trójkę nowopozyskanych graczy. Widzieliśmy więc braci Łuć, z których jeden grał na obronie, a drugi z mniejszym powodzeniem pełnił rolę kierownika napadu, widzieliśmy i Karolka na środku pomocy. Czy i ile *onj są warci?*

Na podstwie jednego tylko występu i to w takich warunkach trudno dać odpowiedź. Karolek w pomocy ma pierwszorzędne warunki fizyczne i bodaj najlepiej wypadł kondycyjnie. Pod koniec gry rozegrał się i wtedy zdradził rzeczywiście pewien talent.

Łuć w obronie jest twardy i w parze z Włodarczykiem może stanowić poważną pozycję w drużynie. Jego młodszy brat jest jednak daleko słabszy. Właściwie był on najsłabszym punktem całego zespołu. Miał wprawdzie kilka dobrych podań, ale wydaje nam się, że ma zbyt małe przygotowanie techniczne, zbyt słaby jest zwłaszcza strzałowo, by w najbliższym czasie mógł stać się pełnowartościowym kierownikiem ataku.

STARZY ZNAJOMI

Poza tą trójką widzieliśmy stare znajome dobrze twarze. Po 90 min. gry można z góry przewidzeć, że tak jak było to w roku ubiegłym najmocniejszym punktem drużyny będzie para napastników Baran-Hogendorf. Nie są oni w tej chwili w dobrej formie, ale kilka ich zagrań znamionowało wysoką klasę. Dojście tej pary do formy, to kwestia dni tylko.

Lewa strona dużo słabsza od prawej, Sidor raczej próbował tylko biegów po linii i nie bardzo rozumiał się z Kleinem.

W pomocy grał dobrze Czyżewski. Wczoraj był on zupełnie dobry wystarczała bowiem taktyka, rutyna. Skądinąd wiemy, że eks-lwowianin znajduje się również w nienajgorszej kondycji, czego dowodem jest iż przerobił pełne 90 minut.

Pegza staranny w podaniach nie miał wielkiego kłopotu z szachowaniem przeciwników.

Kopera wybił się ponad swych kolegów.

W obronie podobał nam się lepiej Włodarczyk od Grochowskiego głównie dzięki swej skuteczności w akcjach.

Z bramkarzy Styczyński budził większe zaufanie, choć i młody Tumiński miał kilka bardzo dobrych parad.

TWARDY OPÓR BORUTY

Boruta stawiła łodzianom dzielny opór. Do przerwy zwłaszcza zgierzanie dość często zapuszczali się pod bramkę przeciwnika i tylko ślamazarność napastników uniemożliwiła mu zdobycie bramki.

Podobała nam się obrona, wkraczająca zdecydowanie w akcję, niezły był również środkowy pomocnik Bujała.

Gospodarze mają pierwszorzędny materiał ludzki jeżeli chodzi o ich warunki fizyczne. Te wczoraj odgrywały bodaj decydującą rolę. Jak jednak słabi są technicznie świadczy fakt, że nie potrafili zmusić przeciwnika ani razu kapitulacji.

Gra nie była zbyt emocjonująca, ale wiele razy zanotowaliśmy gorace momenty pod obu bramkami. Zwłaszcza Baran i Hogendorf mieli w pierwszej połowie świetne okazje, które najczęściej zaprzepaszczał Łuć II-gi.

Po bezbramkowej pierwszej połowie, w drugiej w 12 min. Łuć przejmuje na piersi podanie Hogendorfa i strzela z bliskiej odległości. W 9 min. później Klein przytomnie wyzyskuje podanie Sidora i pełnym strzałem w róg, ustala wynik dnia.

„Elektryczność" W-wa zwycięża
w czwórmeczu pływackim

Czwórmecz pływacki Cracovia — Elektryczność — Warta — Filmowiec zakończył się zwycięstwem zespołu warszawskiej Elektryczności 23 pkt. przed Wartą 22 pkt., Cracovią 11 pkt. i Filmowcem 10 pkt. O zwycięstwie w punktacji ogólnej, jak było do przewidzenia, zadecydowała sztafeta 3 x 100 m. st. zmiennym, którą wygrała Elektryczność przed Wartą.

Na uwagę zasługuje wynik Owczarczaka **(Warta) na 100 m. st. grzbietowym** — 1:22,2, który pokonał 15-letniego Jabłońskiego (Elektryczność) o 0,2 sek. Dobry wynik również osiągnął Czuperski (El.) na 200 m. st. dowol. — 2:40,6.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco:

200 m. st. dowol. — 1) Czuperski (E) 2:40,6, 2) Taedling (W) 2:45,4, 3) Kornecki (C) 2:45,7, 4) Chojnacki (F).

200 m. st. klasycznym — 1) Cichoński (W) 3:14,2, 2) Szczypko (E) 3:16,1. 3) Dec (F) 3:21,1, 4) Sokuł.

100 m. st. grzbietowym — 1) Owczarczak (W) 1:22,2, 2) Jabłoński (E) 1:22,4, 3) Kierysz (F) 1:32,8, 4) Boba (C).

100 m. st. dowolnym: 1) Bałuciński (C) 1:12,8, 2) Kruczkowski (W) 1:14,0, 3) Bem (E) 1:14,7, 4) Boniecki (F) 1:18,0.

Sztafeta 3 x 100 m. st. zmiennym: 1) Elektryczność (Jabłoński, Brzozowski, Czuperski) — 4:02,2 2) Warta (Owczarczak, Cichoński, Taedlich) 4:04,9, 3) Filmowiec 4:07,6, 4) Cracovia.

Poza programem czwórmeczu odbyło się kilka wyścigów juniorów, skoki pokazowe w wykonaniu wicemistrza Polski Witkowskiego i Przyborowskiego oraz mecz piłki wodnej.

Lamotak — Polak z Francji z powodu neizałtwienia formalności w konsulacie francuskim, w Związku Pływackim Francji i Polski w zawodach udziału wziąć nie mógł.

Publiczności około 1500 osób.

Grochów - M.K.S.= 8:8

Skierka pokonał Komudę — Sowiński przegrywa!

WARSZAWA 23.3 (tel. wł.)

Rozegrany w Warszawie rewanżowy mecz pięściarski między dwoma najpoważniejszymi kandydatami na mistrza I grupy Grochów— MKS Wybrzeże przyniósł wynik remisowy, który krzywdzi nieco gości. W wadze muszej Sowiński w walce z Patorą, zasłużył przynajmniej na remis, sędziowie orzekli tymczasem zwycięstwo warszawianina. Wynagrodzono tę krzywdę w wadze ciężkiej, gdzie zapadł wynik remisowy, jakkolwiek Archacki choć nieznaczną, miał jednak przewagę nad Lickiem.

Mecz stał na dobrym poziomie. Zespół stołeczny przeważał ósemkę gości wyszkoleniem technicznym i rutyną, ustępował mu jednak kondycyjnie. Bokserzy Wybrzeża byli w nieustannej ofensywie, spychając warszawian jedynie do obrony.

Niespodzianką jest zwycięstwo Skierki nad Komudą. Bokser Grochowa jest wyraźnie bez formy i ustępował żywiołowemu Skierce o klasę.

Antkiewicz w spotkaniu z Sobkowiakiem wykazał znaczną poprawę. Nie pozwolił eks-mistrzowi Polski na przejęcie inicjatywy. Raz po raz przypierał go do lin i ładował se zamasyste, ale potężne ciosy z prawej.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu podajemy pięściarzy Grochowa):

w. musza: Patora uzyskuje niezasłużone zwycięstwo nad Sowińskim;

w. kogucia: Sadłowski wygrywa na punkty z Szopińskim;

w. piórkowa: Sobkowiak po bardzo ciekawej walce przegrywa na punkty z Antkiewiczem;

w. lekka: Komuda przegrywa zdecydowanie na punkty ze Skierką;

w. półśrednia: Tomczyński uzyskuje wynik remisowy z królem nokautu na Wybrzeżu — Iwańskim;

w. średnia: Majewski po najładniejszej walce dnia, ulega na punkty Szymańskiewiczowi;

w. półciężka: Kolczyński wygrywa na punkty z Rączką;

w. ciężka: Archacki zremisował z Lickiem.

W ringu sędziował p. Derda.

Mecz ten odbył się w wypełnionej po brzegi sali YMCA, Hala na Służewcu jest niestety, zalana wodą, tak jak większość warszawskich okolic podmiejskich.

Sytuacja wciąż niejasna

Kto będzie mistrzem I-szej grupy

Wynik remisowy, jaki wywalczyli pięściarze MKS Wybrzeże w spotkaniu z Grochowem, nie wyjaśnił sytuacji w I grupie. Sądzono, iż mecz ten zadecyduje o tym, która z tych drużyn uzyska pierwsze miejsce w swej grupie. Wynik nierozstrzygnięty nadal pozostawia możliwość zajęcia I miejsca obydwu tym zespołom.

Sądzić jednak należy, iż w szczęśliwszym położeniu znajduje się MKS, któremu pozostało do rozegrania spotkanie z „Zjednoczonymi" Bydgoszcz. Spotkanie to odbędzie się na Wybrzeżu. Grochów zaś wyjedzie do Poznania, gdzie stoczy ciężki bój z Wartą Poznańską. Warta stała się poważnym przeciwnikiem w ostatniej fazie rozgrywek o drużynowe Mistrzostwo Polski.

W chwili obecnej MKS Wybrzeże oraz „Grochów" Warszawa, posiadają na swym koncie identyczną ilość spotkań, wygranych, przegranych, jak i zremisowanych. Jeżeli chodzi o punkty uzyskane lub stracone w poszczególnych walkach, to zestawienie ich przedstawia się również jednakowo.

Rywalizacja jest b. zacięta.

NASI ZNAJOMI

W Słowacji rozegrane zostały indywidualne mistrzostwa pięściarskie. Tytuły mistrzostw zdobyli (od wagi muszej do ciężkiej):

Zachara, Holovic, Hudak, Griga, K. Blesak, Torma, Behunek, Sudovsky.

PARTYZANT NA CZELE

W rozgrywkach Jugosłowiańsiej Ligi piłkarskiej na czele znajduje się nadal znany w Polsce Partyzant. W ostatnim tygodniu piłkarze Partyzanta zwyciężyli dobrą drużynę Metalowiec—Belgrad 2:0.

Na dalszych miejscach znajdują się: Hajduk (Split) i Dynamo (Zagrzeb). Bezpośrednie spotkanie tych drużyn przyniosło zwycięstwo Hajdukowi 2:1.

Piłka nożna
przy sztucznym oświetleniu

Znana w Łodzi drużyna piłkarska Rapid z Wiednia, przebywa na tournee w Belgii i Luksemburgu. W spotkaniu z jednym z najlepszych zespołów belgijskich — Charleori, Austriacy przegrali 2:3.

W Luksemburgu grali oni z drużyną Jeunesse Esch, z którą wygrali 9:1. Mecz ten odbywał się wieczorem przy sztucznym oświetleniu.

94-METROWY SKOK

Na skoczni mamutowej w Planicy (Jugosławia), Jugosłowianin R. Finzgar skoczył 94 m. Jest to najdłuższy skok uzyskany w tym sezonie.

AŻ 7 SĘDZIÓW WYSYŁAJĄ CZESI DO DUBLINA

Czesi zgłosili 7 swych sędziów bokserskich na mistrzostwa pięściarskie Europy, które odbędą się w czasie 13—17 maja w Dublinie. Będą nimi: Touzil, Budinsky, Oplustil, Velcky, Kobza i Bohm.

URUGWAJCZYCY W EUROPIE

Piłkarze urugwajscy przyjeżdżają w tym roku do Europy na szereg spotkań. Tournee swe piłkarze południowo-amerykańscy rozpoczynają od Szwecji.

17 m. W KULI

Na zimowych mistrzostwach Ameryki w lekkiej atletyce, rozegranych w hali, padły następujące wyniki:

Skok wzwyż: Wisłocki — 200 cm, skok w dal — Douglas 7,45 m, Kula—Dreyer 17 m, 1 mila — Dodds 4:12,7; 3 mile — Stone 14:22,6.

Vademecum sportowca (3)

Wszechstronnośc czy specjalizacja sportowa

Odpowiedzią na to zagadnienie będzie: żeby osiągnąć wynik, trzeba ograniczyć się do specjalności, nie zaniedbując uprawiania pokrewnych lub pomocnych dyscyplin sportowych.

Konkurencja umiłowana musi być rzecz prosta traktowana przez zawodnika szczególnie troskliwie, konkurencje pomocnicze powinny być traktowane po „amatorsku", bez myśli o wyczynie.

Współczesny sportowiec i zawodnik czy tylko „sportujący" sie nie ograniczaja się już dziś tylko do uprawiania swej specjalności, „bawią" się ponadto i innymi sportami. Przykłady: bokser Szymura bawi się ponadto w koszykówkę szermierz Brzezicki jeździ namiętnie na nartach; łódzcy lekkoatleci całą zimę gimnastykują się

Konkurencje pomocnicze wielotorowość zamiłowań sportowych czynią ponadto zawodnikowi znośniejszą, milszą jego ciężka pracę w konkurencji podstawowej.

Ten moment odprężenia nerwowego w pracy podejmowanej z czystej radości, bez troski o wyczyn nie jest bez znaczenia dla poruszanego tematu.

W nowoczesnym treningu niema specjalności bez wszechstronności

Już w sobotę
przylecieli do Warszawy
2 przedstawiciele Szwedów

Awangarda szwedzkiej ekspedycji pięściarskiej przybyła do Warszawy już w ub. sobotę. Stanowią ją pięściarze Karlsson, przeciwnik Kolczyńskiego i kierownik drużyny — red. Harry Ginmann.

Obydwaj Szwedzi po przybyciu do Warszawy, zjawili się w redakcji „Przeglądu Sportowego", której udzielili wyczerpujących informacji o swej reprezentacji.

Z relacji Szwedów m. in. wynika, że 20 marca reprezentacja Szwecji walczyła w Kopenhadze z Danią uzyskując wynik remisowy 8:88.

Szwedzi znajdują się podobno w pierwszorzędnej formie, to też liczą na powtórzenie wyniku uzyskanego w grudniu ub. r. w Sztokholmie.

Dzisiejsze wydanie „Przeglądu Sportowego" przynosi bardzo ciekawy i oryginalny materiał, dotyczący czwartkowego spotkania Polska — Szwecja.

Dzień w Łodzi

Telefon red dyżurnego
257 94

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Wagnera (Piotrkowska 67), Rytla (Kopernika 26), Kohna (Pl. Kościelny 8), Hamburga (Główna 50), Groszkowskiego (11 Listopada 15), Raczyńskiego (Kątna 54), Jarzębowskiego (Ruda Pabianicka).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
(Jaracza 27)

O godz. 15 min. 15, przedstawienie opery narodowej p.t. „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale" Bogusławskiego z muzyką Stefaniego w inscenizacji Leona Schillera zakupiona przez Kuratorium Okr. Szkoln. Łódzkiego.

TEATR POWSZECHNY TUR
11 Listopada 21

Przedstawienie zawieszone z powodu próby generalnej.

TEATR „GONG"

Teatr „Gong" gra dziś i codziennie p.t. „Goło, lecz wesoło" w programie pełnym humoru, satyry i piosenki biorą udział: **Romuald Gierasiński** Alina Janowska, Ziuta Kryniczanka, Zofia Wilczyńska, Ina Wolska, Jerzy Szwajcer.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.

Dziś i codziennie komedia Henne quina i Vebera p. t. „Pani prezesowa" w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Franciszki Leszczyńskiej i Mieczysława Porwita.

Udział biorą: Janina Draczewska, Stefcia Górska, Stefania Grodzieńska, Regina Grabowska, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dziewoński, Marian Dąbrowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Józef Matuszewski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, Józef Porębski i Stefan Witas.

Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

TEATR KAMERALNY D. Ż.
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19.15 — świetna sztuka amerykańska Williams'a „Szklana menażeria" w znakomitym wykonaniu: Duszyński, Horecka, Jaroń i Mrozowska.

Reżyseria — Erwin Axer. Dekoracje — Jan Kosiński.

Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Dziś o godz. 19-ej najpiękniejsza operetka F. Lehara „KRAINA UŚMIECHU" w której wystąpi po powrocie z urlopu ulubieniec miasta Łodzi, Michał Ślaski, partnerką jego będzie H. Makowska-Modrzyńska, w pozostałych rolach ujrzymy doskonałą wodewilistkę S. Piasecką, K. Koszelę, K. Chorzewskiego, A. Sawina, S. Brusikiewicza, H. Łabuńskiego i innych.

Reżyseria B. Horski, chóry i orkiestra pod dyr. Wł. Szczepańskiego, choreografia w układzie J. Ciesielskiego, oprawa sceniczna J. Galewski i E. Grajewski.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni ul. Piotrkowska 102a, a od godz. 19.30 w kasie teatru.

Wystawa plakatów bibliotecznych

Zarząd Koła Łódzkiego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich urządziło w I-szej Miejskiej Wypożyczalni Książek dla Dorosłych przy ul. Senatorskiej 8 — wystawę plakatów bibliotecznych, stanowiących formę propagandy graficznej książki w ramach pedagogiki bibliotecznej.

Wystawa jest zbiorem eksponatów ze wszystkich miejskich bibliotek dzielnicowych w Łodzi jako dorobek ostatnich dwóch lat po wojnie. Na treść plakatów i albumów składają się: wykazy książek poszczególnych autorów, — różnych zagadnień społecznych, literackich, historycznych, geograficznych i wychowawczych, opracowanych przez bibliotekarzy w łączności z artystami - plastykami.

Zbiory są udostępnione zwiedzającym do dnia 29 marca w godz. od 15 do 20, w niedzielę, dnia 23.3. — od 10—15.

RADIO

rogram na poniedziałek, 24 marca 1947 r.

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimn., 6.30 Muz., 6.57 Aud. na „Dzień Dobry". 7.05 Muzyka. 7.15 Wiad. 7.35 Program na dziś. 7.40 Konc. 8.30 Informacje. 8.40 Skrzynka P. C. K. 11.57 Hejnał. 12.05 Aud. dla świetlic. 12.35 Arie operowe. 12.55 „10 minut poezji". 13.05 Muz. 14.00 Feliet. G. Timofiejewa. 14.10 Skrzynka radiotechn. 14.20 Recital śpiew. 14.40 Kronika. 14.45 Konc. rekl. 15.00 Audycja dla dzieci. 15.20 Reportaż. 15.30 Skrzynka ogólna. 15.40 Utwory fletowe. 16.00 Dziennik. 16.20 Pog. sport. 16.30 „Śpiewamy piosenki". 16.55 Aud. dla młodzieży. 17.10 Konc. 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych" 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Utwory fortep. 18.30 „Nauka przy głośniku". 19.00 Reportaż. 19.15 Łódzka Rodzina Radiowa". 19.25 Rec. fort. 19.50 „W walce z niemieckim najeźdzcą". 19.25 Sygn. czasu. 20.00 Dziennik. 20.25 Aud. Polskiego 20.00 Dziennik. 20.25 Aur. Polsk. Wyd. Muzyczn. 21.00 Słuchowisko. 21.25 Muz. 21.45 Rad. Uniwer. Lud. 22.00 Kwadrans prozy 22.15 Program na jutro. 22.25 Koncert życzeń. 23.10 Ostat. wiad. 23.30 Program na jutro. 23.35 Zakończenie audycji.

Kina

ADRIA Marszałka Stalina (Główna 1) — „Rywal Jego Królewskiej Mości".

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Ludzie i Manekiny".

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Ojcowie i dzieci".

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Pontcarral".

HEL (Legionów 2-4) — „Siedmiu śmiałych".

MUZA (Ruda Pabianicka) — „Zeznanie szpiega".

OŚWIATOWE II (Rzgowska 94) Nieczynne.

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Kobieta sama".

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74-76) — „Robert i Bertrand".

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Zakazane piosenki"

ROMA (Rzgowska 86) — „Syn Pułku".

REKORD (Rzgowska 2) — „Kapryśna Ekspedientka"

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Pontcarral".

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Triumf Młodości"

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Klatka słowicza"

TĘCZA (Piotrkowska nr. 108) — „Robert i Bertrand".

WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Rywal Jego Królewskiej Mości".

WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) — „Robin Hood"

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Zoja".

ZACHĘTA (ul. Zgierska 26) —

Kino „Adria", „Hel", „Roma" „Tęcza" początek seansów: 16.30, 18.30, 20.30 niedziela 14.30.

Kino „Gdynia" pocz. seans.: 15, 17.30, 19.45, niedz. 12.30.

Kino „Stylowy" pocz. seans. 15.30, 18, 20.30, niedziela 13-ta.

Pozostałe kina: 16, 18, 20, niedz. godz. 14-ta.

Passe-partout do kin wydane na rok 1946 ważne są aż do odwołania.

WIECZÓR AUTORSKI.

W poniedziałek dnia 24.3. 1947 r. o godz. 19-ej w Klubie Literatów w ramach wieczorów autorskich wystąpią: Jan Brzechwa i Juliusz Żuławski.

Ofiary

Rejon II Zarządu Nieruchomości składa zł. 5.000.— (pięć tysięcy) na pomoc zimową.

Postulaty fryzjerów łódzkich

w sobotę - praca do 6-tej wiecz. Walka o podwyżkę wynagrodzeń

(t) W tych dniach odbyło się doroczne zebranie ogólne związku zawodowego pracowników fryzjerskich w Łodzi. Na zebraniu tym poruszono szereg aktualnych bolączek pracowniczych, związanych z warunkami płacy i pracy.

Jak wiadomo, obecnie w zakładach fryzjerskich praca na podstawie umowy zbiorowej trwa 8 godzin dziennie. Ze względów jednak natury komercyjnej właściciele zakładów często żądają, aby fryzjerzy pracowali w soboty i w dni przedświąteczne dłużej i faktycznie w te dni zakłady fryzjerskie czynne są nie do godziny 6 wieczorem, lecz do godz. 20-ej.

Zebranie stanęło na stanowisku, że przedłużenie godzin pracy w soboty i dni przedświąteczne godzi w zasadę 8-godzinnego dnia roboczego i postanowili wystąpić do majstrów z postulatem, aby w soboty praca kończyła się, jak w inne dni, o godz. 6-ej wieczorem.

Dalej omawiana była kwestia wynagrodzenia. Obecnie pracownicy pobierają 50 taryfy fryzjerskiej, drugie 50 proc. otrzymuje właściciel zakładu. Fryzjerzy, po przedyskutowaniu tej sprawy, postanowili wystąpić oficjalnie z żądaniem podwyższenia wynagrodzeń do 55 proc. sum, jakie wpływają z tytułu wykonanej przez nich pracy.

Poza tymi postulatami, które w tej chwili są jeszcze niezałatwione, zanotować jeszcze należy osiągnięte niedawno porozumienie między pracownikami a właścicielami zakładów co do wykonywania pracy przez tych ostatnich. Ustalono, że właściciel może sam praktykować, o ile zakład zatrudnia mniej niż dwóch pracowników. Przy trzech pracownikach — może on obsługiwać klientów tylko wtedy, gdy pracownicy ci są zajęci; przy większej liczbie pracowników — majstrowie traktowani są jako przedsiębiorcy i klientów nie obsługują.

KTO ODPOWIADA ZA CAŁOŚĆ PACZEK ZAGRANICZNYCH

W ostatnim czasie skargi na braki w paczkach zagranicznych wpływają już w znacznie mniejszej ilości, ponieważ zainteresowane władze z całą energią ścigają przestępców i dokładają wszelkich starań, ażeby doprowadzić do sprawnego funkcjonowania aparatu

Aczkolwiek odbiorców paczek zagranicznych może nie interesować droga, jaką te paczki przebywają od chwili znalezienia się ich na terytorium Polski, niemniej jednak pożądanym jest wyjaśnić, jakim manipulacjom one podlegają od chwili ich przewiezienia, do momentu doręczenia adresatom.

Otóż paczki te po przybyciu z zagranicy przekazywane są bezpośrednio Urzędom Pocztowym i przez cały czas aż do momentu doręczenia ich odbiorcom znajdują się pod stałym dozorem funkcjonariuszy pocztowych. W swej wędrówce z Urzędu Pocztowego do rąk adresata, paczki otwierane są tylko raz jeden przez pracowników pocztowych w obecności urzędników służby celnej, którzy stwierdzają ich zawartość w celu wymiaru należności akcyzowo - monopolowych, o ile towary podlegają tym opłatom w paczce się znajdują. Po ponownym zapakowaniu powinny dotrzeć do odbiorców.

PRZETARG

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego — Wydział Gospodarczy w Łodzi — 6 Sierpnia 4, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

1) konstrukcji do dźwigu towarowego o napędzie elektrycznym dla Magazynu Nr 2, Ogrodowa 35. Oferty pisemne, odpowiadające treści ślepego kosztorysu — należy składać w Wydziale Gospodarczym — 6 Sierpnia 4, II piętro, oficyna, do dnia 28. 3. 1947 r. do godziny 15-ej. Kosztorys ślepy z warunkami przetargu, otrzymać można w Wydziale Gospodarczym — II piętro — oficyna.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31. 3. 1947 r. o godz. 2-ej. Wadium przetargowe zgodnie z obowiązującymi przepisami w wysokości 18.000 złotych, należy złożyć w kasie Wydziału Gospodarczego — kwit kaucyjny dołączyć do oferty.

Przetarg nieograniczony

Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr. 18, ogłasza przetarg nieograniczony **na instalacje elektryczną (siła, światło i sygnalizacja dzwonkowa) w budynku Ośrodka Zdrowia P. W. P. W. w Łodzi przy ul. Targowej Nr. 11.**

Powyższa instalację należy wykonać w/g projektu, który można przejrzeć w Biurze Budowy P. W. P. W. w Łodzi przy ul. Dowborczyków 18 od godz. 9-ej do 12-ej, oraz tamże otrzymać podkładki kosztorysowe.

Oferty w zalakowanych **kopertach** z napisem: **„Oferta na instalację elektryczną w Ośrodku Zdrowia P. W. P. W. w Łodzi", należy składać w Sekretariacie P. W. P. W. w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr. 18, do dnia 10 kwietnia 1947 r. do godziny 10-ej rano.**

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w Kasie P. W. P. W. ul. Dowborczyków Nr. 18 wadium w wysokości 2% od sumy ofertowej.

Otwarcie ofert nastąpi w obecności Komisji i ewent. przedstawicieli Firm o godz. 11-ej w dniu 10 kwietnia 1947 r. w Biurze Budowy P. W. P. W.

P. W. P. W. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru Firmy względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(PAP.)

Red. nacz.:
ARTUR KARACZEWSKI., Przyjmuje od 12 — 13.
SEKR. RED. od 10 — 11.
WYDAWCA: Sp. Wyd. „Wiedza".

NASZE TELEFONY:

REDAKCJA		ADMINISTRACJA	
Red. nacz.	130-46	Kier. adm. —	257-93
Sekr. Red.	144-18	Sekretariat —	222-22
Red. dyżurny	—	Prenumerata —	268-95
i red. działów	257-94	Ekspedycja i Dział	
Centrala	130-46	ogłoszeń —	256-37
		Kolportaż —	272-57

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpaltę poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—012886 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.